

**Ocena rozprawy doktorskiej Pani mgr Magdaleny Żołędź
sporządzona w związku z przewodem doktorskim wszczętym w dziedzinie sztuk
plastycznych, w dyscyplinie artystycznej - sztuki piękne,
uchwałą nr D/65/SM/2018-19 Rady Wydziału Sztuki Mediów Uniwersytetu
Artystycznego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2019 r.
procedowanym przez Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu**

Recenzja rozprawy doktorskiej sporządzona zgodnie z § 6 pkt 3 i pkt 4 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 r., w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. z 2018 poz. 261).

Temat rozprawy:

„Rozmyta konstrukcja. Doświadczenie pojedynczego obrazu w kontekście postfotografii”.

Promotor rozprawy: prof. dr hab. Piotr Kurka

Promotor pomocniczy: dr Michał Bugalski

Podstawowe informacje na temat kandydatki:

Pani Magdalena Żołędź w 2011 roku uzyskała tytuł zawodowy licencjata kulturoznawstwa na Wydziale Filologicznym na Uniwersytecie Opolskim. W tym samym roku rozpoczęła studia II stopnia na kierunku kulturoznawstwo na Uniwersytecie Wrocławskim i rok później na kierunku fotografia na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. W roku 2015 uzyskała tytuł magister kulturoznawstwa na Uniwersytecie Wrocławskim i magister sztuki na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. W 2017 roku rozpoczęła studia doktoranckie na Wydziale Sztuki Mediów (obecnie Wydziale Animacji i Intermediów) na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu.

Dorobek artystyczny i dzieło artystyczne:

Wykształcenie Pani Magdaleny Żołędź w zakresie kulturoznawstwa oraz sztuk wizualnych łączy jej zainteresowania badawcze nad zjawiskiem performatywności sztuki cyfrowej z praktyką artystyczną odnoszącą się do obszaru postfotografii. W swoich realizacjach artystycznych posługuje się różnymi mediami, typu: fotografia, wideo, obiekt,

tekst, dźwięk, książka autorska. Jej dorobek wystawienniczy jest znaczny w zakresie autorstwa wystaw indywidualnych (13 wystaw, w tym dwie w Wielkiej Brytanii i jedna w Niemczech) oraz udziału w 24 wystawach zbiorowych i festiwalach, w tym 14 zagranicznych (Wielka Brytania, Austria, Francja, Chorwacja, Serbia, Grecja, Holandia i Szwajcaria). W 2020 roku Pani Magdaleny Żołędź była stypendystką Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Wielokrotnie uczestniczyła w warsztatach i konferencjach o charakterze międzynarodowym. Zajmując się refleksją teoretyczną, wiele publikacji jej autorstwa zostało zaprezentowanych w specjalistycznej prasie i drukach zwartych. Dowodem wysokich kompetencji doktorantki w zakresie krytyki artystycznej jest jej współpraca z Kwartalnikiem „Fotografia” podjęta w 2022 roku. Wspólnie z Anitą Osuch od roku 2020 tworzy i redaguje portal „Postfotografia.pl”, na którym promuje działalność artystyczną polskiej sztuki, związaną ze zjawiskiem postfotografii.

Bogaty dorobek artystyczny doktorantki jest konsekwencją jej zainteresowań artystyczno-badawczych, skupionych wokół tego nowego obszaru aktywności artystycznej. Analizując zmiany w obszarze definiowania fotografii w kontekście rewolucji cyfrowej Pani Magdalena Żołędź eksperymentuje z obrazami cyfrowymi, dodając dźwięk do owych obrazów, wprowadzając tekst pisany i mówiony.

W ostatniej indywidualnej wystawie pt. „Niska rozdzielczość” (Galeria Sztuki Współczesnej, Opole, 2022) autorka rozważa hipotezę o obrazie cyfrowym jako o autonomicznym bycie, który rozwija się w wirtualnej rzeczywistości równoległe ze zmianami zachodzącymi w otaczającym świecie. Owo nowe życie obrazu cyfrowego odkleja się od jego twórcy i staje się niezależnym bytem. Innymi słowy – obraz żyje własnym życiem, staje się żywym organizmem. Zastosowany tutaj zabieg odwrócenia relacji: twórca – dzieło, na dzieło – twórca wydobywa aspekt, szczególnie interesujący doktorantkę. Co dzieje się, jeśli to nie my widzowie patrzymy na obrazy, ale one patrzą na nas? Przyjmując założenie, że obraz fotograficzny ma swoją podmiotowość, autorka wskazuje na potencjalną możliwość podejmowania przez ów obraz działań niezależnych od człowieka. Stąd pojawiająca się sugestia i pytanie – czy obrazy cyfrowe, ze swoją siatką połączeń i transformacji internetowych mogą funkcjonować jak żywe organizmy? Czy cyfrowe środowisko może posiadać swoją biologię? Czy cyfrowe obrazy tworzą relacje i nowe związki znaczeniowe w swoim wirtualnym świecie?

Praca doktorska pt. „Rozmyta konstrukcja. Doświadczenie pojedynczego obrazu w kontekście postfotografii” jest bardzo interesującym tekstem i otwierającym na nowe postrzeganie obrazu fotograficznego w kontekście zmian cywilizacyjnych, technologicznych i mentalnych. Autorka zgromadziła wszystkie możliwe opracowania i teksty naukowe dotyczące owego zagadnienia, podjęła się próby starannego i wnikliwego ich uporządkowania wskazując na różnice i podobieństwa w sposobie interpretacji wśród znawców tego tematu.

Ponadto Pani Magdalena Żołędź za cel wyznaczyła sobie również próby zdefiniowanie owego zjawiska. Część teoretyczna i praktyka artystyczna stanowią przemyślaną konstrukcję intelektualno-artystyczną, zaś dzieło artystyczne i refleksja teoretyczna tworzą komplementarną całość. Dzieło artystyczne „Rozmyta konstrukcja” w tym kontekście staje się wizualnym dowodem na potwierdzenie własnej refleksji teoretycznej.

Autorka wyraźnie wskazuje na nowy aspekt budowania cyfrowej fotografii, podkreślając zwłaszcza technologiczny zabieg podziału obrazu na warstwy, które jak przezroczyste arkusze, ułożone w stosy odsłaniają obszary poszczególnej warstwy. Owe różne narzędzia w tworzeniu obrazu determinują zarówno sposób budowania, jak i postrzegania obrazu.

Postfotografia wychodzi zatem poza ramy klasycznie rozumianej fotografii. Natychmiastowość powstawania obrazów cyfrowych i szybkość ich rozprzestrzeniania się po całym świecie, a co za tym idzie efekt globalizacji i dematerializacji obrazów funkcjonujących w swym nadmiarze w sieci internetowej, powoduje narastający ustawicznie proces powiększania się sfery wirtualnej.

Postfotografia nie przedstawia obrazów rzeczywistości, nie reprodukuje świata, lecz reprodukuje obrazy już istniejące. Zatem możemy mówić tutaj o rzeczywistości fotograficznej jako o autonomicznym polu. Według Pani Magdaleny Żołędź postfotografia zajmuje się zwłaszcza strukturą samego obrazu cyfrowego. „Postfotografia poszukuje nowych sposobów obrazowania nie po to, by być innowacyjną, ale by trafniej opowiadać o tym, co nieprzedstawialne, bo dopiero nadchodzi”.¹ - pisze autorka w swojej dysertacji.

Rozumiejąc świat jako sieć współzależności pomiędzy różnymi formami życia, organicznymi i technologicznymi doktorantka, stawia pytania o jego istnienie w obszarze świata cyfrowego jako bytu autonomicznego. Badając różnice pomiędzy pojęciami typu naturalny – sztuczny, ciało – umysł, organizm – obraz buduje założenie, że zarówno obraz, jak i organizm to zakodowana struktura. Owa zakodowana struktura przykleja się do człowieka i jest przechowywana w ludzkiej pamięci.

W rzeczywistości wirtualnej jako obrazie sztucznej rzeczywistości, punktem wyjścia mogą być elementy przeniesione ze świata realnego i poddane modyfikacjom oraz przekształceniom lub nie mające swoich odpowiedników w rzeczywistości. Obraz sztucznej rzeczywistości stworzony przy pomocy technologii informatycznej kreuje zatem elementy świata realnego i fikcyjnego. Pani Magdalena Żołędź buduje swój projekt artystyczny wykorzystując elementy realne i fikcyjne, tworząc osobliwą cyfrową hybrydę. Punktem wyjścia do realizacji jej artystycznego projektu jest wygenerowany cyfrowo obraz, pojedynczy „print screen”. Obraz przedstawiający przestrzeń tworzącą połączenie dwóch ścian, powoli zaczyna falować, zmienia kształt, porusza się i odsłania własne wnętrze – tajemniczy kryształ.

¹ Magdalena Żołędź, „Rozmyta konstrukcja. Doświadczenie pojedynczego obrazu w kontekście postfotografii, rozprawa doktorska, Uniwersytet Artystyczny, Poznań, 2022, s. 51.

Krystaliczna struktura – metafora magazynu ludzkich wspomnień – widziana z różnych stron, odbija na swoich powierzchniach migawkowe obrazy odnoszące się bezpośrednio do rzeczywistości, typu: chmury na niebie, twarz kobiety, by po krótkiej chwili stać się monochromatycznymi, bezodbiciowymi płaszczyznami. Kolejnym przedstawieniem jest widok kobiecej twarzy widzianej przez fakturalną powierzchnię. Zamknięcie prezentacji to monochromatyczna, znikająca i dematerializująca się w przestrzeni enigmatyczna forma. Połączenie motywów ze świata realnego z elementami w całości przez autorkę wykreowanymi, artystyczny projekt Pani Magdaleny Żołędź sytuuje się w obszarze wirtualnej rzeczywistości rozszerzonej.

Projekcji towarzyszy tekst, wypowiedziany przez lektora, którego treści korespondują z dynamiką filmowego obrazu. Ów monolog odwołuje się do idei posthumanizmu, akcentując rozważania nad relacją stosunków międzygatunkowych. Zdanie „Znam swoje cyfrowe ciało” jest kolejną wskazówką interpretacyjną wskazującą na intencje autorki – ożywienia owej wykreowanej cyfrowo formy. Wprowadzając ruch i tekst mówiony artystka buduje hybrydową figurę, której cechy można przypisać bytom ożywionym i żywym. Pani Magdalena Żołędź ożywia obraz, obdarzając go życiem. Obraz żyje 4’38”, czyli czasem projekcji. Jeśli projekcja zostanie zapętlona czasowo, byt się rodzi i umiera, ożywia się i żyje w swoim własnym czasie. Autorka wprowadzając do swojego projektu doznania akustyczne i filmowe poszerza głębię doznań wirtualnego świata. „Rozmyta konstrukcja” zatem pragnie oddzielić twórcę od swego dzieła i wskazać na autonomiczne funkcjonowanie obrazu cyfrowego w wirtualnej rzeczywistości. Powstaje nowa forma o swoistej ontologii.

W części opisowej pracy doktorskiej pt. „Rozmyta konstrukcja. Doświadczenie pojedynczego obrazu w kontekście postfotografii” na szczególną uwagę zasługuje podrozdział 8.1 pt. „Pamiętnik Faustine”. Ten siedmiostronicowy tekst jest także autorską próbą zdefiniowania zjawiska postfotografii w formie utworu literackiego. Zaprezentowany jako fragment pamiętnika tekst odwołuje się do jednego wydarzenia – zachodu słońca oglądanego i opisywanego przez tytułową bohaterkę. Pani Magdalena Żołędź zmienia poszczególne opisy, wrażenia i odczucia dotyczące konkretnego faktu, które modyfikują się i tworzone są nowe, inne, kolejne warstwy jednego przeżycia. Owe opisy zachodu słońca korespondują ze sobą i budują refleksję odnoszącą się widzenia otaczającej rzeczywistości, jej realności, również obrazu owej rzeczywistości, także jej prawdziwości i jej wyobrażeniu o niej samej, symulacji i atrapowości, a w konsekwencji nierealności i swoistej wirtualności. Ów pamiętnik jako forma literacka ludzkich wspomnień, opisuje obrazy, modyfikuje i zniekształca, odsłania nowe warstwy, podobnie jak czyni omawiana wcześniej realizacja wideo.

Wirtualna mapa świata nie tylko przechowuje materiały wizualne i informacje, lecz zmienia sposób postrzegania, doświadczenia i odbioru świata. Myślimy obrazami i przechowywany je w ludzkiej pamięci. Jak pisze autorka w swojej dysertacji: „Nadmiar

obrazowy, z którym mamy do czynienia na co dzień, spowodował, że obrazy cyfrowe z łatwością przedostają się do naszych umysłów, definiując sposób odbierania świata”.² Doskonale opisuje ów problem Dobrosław Bagiński w swojej książce „Obraz. Zagadka wzrokowa”: „Pamięć nasza nie tworzy osobnych zapisów wszystkiego, co spotykamy, ale dopisuje, modyfikuje i syntetyzuje to, co nowe z tym, co już wiemy. W rezultacie powstają zapisy dynamiczne i wieloaspektowe, gotowe zapraszać nowe doznania do swych magazynów.”³ Obrazy zanurzone w przestrzeni internetu zmieniają odbiór rzeczywistości. Myślimy nie wspomnieniami, lecz obrazami owych wspomnień.

Pani Magdalena Żołędź zarówno w części teoretycznej, jak i swoim projekcie artystycznym dogłębnie penetruje zjawisko funkcjonowania fotograficznego obrazu cyfrowego w XXI wieku jako nowej platformy komunikacji wizualnej. Wnikliwa analiza współczesnej ikonosfery w kontekście rewolucji cyfrowej stanowi również futurologiczną wizję przyszłości w odniesieniu do nowych technologii, zwłaszcza wobec sztucznej inteligencji. W interpretacji autorki obrazy cyfrowe stały się urealnionymi cyfrowymi bytami. Formułując koncepcję wirtualnej rzeczywistości w odniesieniu do obszaru sztuk wizualnych doktorantka poszerza jej pole funkcjonowania i oddziaływania zarówno na polu sztuki, jak i w szeroko pojmowanej kulturze wizualnej. Omawiana rozprawa jest też nowatorską próbą zdefiniowania u ujęciu teoretycznym zjawiska postfotografii i niewątpliwie stanowi oryginalny wkład na tym polu.

Konkluzja:

Uwzględniając pracę praktyczną i teoretyczną przewodu doktorskiego pt. „Rozmyta konstrukcja. Doświadczenie pojedynczego obrazu w kontekście postfotografii” – stwierdzam, że całość spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim, zgodnie z Dz.U. z 2018 roku, poz. 261. Jak wykazałam wcześniej, praca ta stanowi bardzo oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego, sytuując się w obszarze postfotografii, zaprezentowanym na polu wnikliwej refleksji teoretycznej oraz oryginalnym rozwiązaniu artystycznym pt. „Rozmyta konstrukcja”.

W związku z powyższym proszę Radę Wydziału Animacji i Intermediów na Uniwersytecie Artystycznym im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu o nadanie Pani mgr Magdalenie Żołędź stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej - sztuki piękne.



(Irena Nawrot-Trzcińska)

² Tamże, s. 19.

³ Dobrosław Bagiński, *Obraz. Zagadka wzrokowa*, Oficyna Wydawnicza VIDE, Lublin 2021, s. 380.